

Sygn. akt I C 547/17 upr.

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mirosława Dykier – Ginter

Protokolant: pracownik biurowy Marta Bzowska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2017r. w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) *we W.*

z udziałem *A. S.*

o zapłatę

postanawia:

1. umorzyć postępowanie,
2. zasądzić od powoda (...) *we W.* na rzecz pozwanego *A. S.* kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 547/17 upr.

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2017 roku powód (...) *we W.* wniósł pozew przeciwko pozwanemu *A. S.* o zapłatę kwoty 787,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty raz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż (...) Bank (...) zawarł z pozwanym w dniu 21 listopada 2000 roku umowę bankową o numerze (...), na mocy której pozwany otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy i powstała wierzytelność dochodzona pozwem, którą nabył powód.

W dniu 31 maja 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w zakresie dochodzonej należności.

W ustawowym terminie pozwany złożył sprzeciw od doręzonego mu nakazu zapłaty oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu wskazał, iż powód nie wykazał dochodzonego roszczenia, w szczególności nie przedstawił żadnego dowodu na istnienie rzekomego zadłużenia. Powołując się na ograniczenie wynikające z art. 207 § 6 k.p.c. wskazywał, iż już w pozwie powód winien był zgłosić wniosek o przeprowadzenie dowodu z umowy stanowiącej źródło roszczenia, a tego zaniechał. Pozwany wskazywał również, iż powód nie wykazał nabycia wierzytelności, argumentował, iż środki dowodowe złożone przez powoda w celu wykazania tej okoliczności nie stanowią dostatecznego dowodu tej okoliczności. Wreszcie pozwany oświadczył, iż gdyby nawet pozwany zawarł umowę bankową i nie uregulował jej w terminie, roszczenie to byłoby przedawnione. Już w treści sprzeciwu pozwany zawnioskował o uznanie ewentualnie złożonego przez powód oświadczenia o cofnięciu pozwu bez zrzeczenia się

roszczenia za niedopuszczalne. Wskazywał, iż powód złożył pozew powołując się na dowody, które w żaden sposób nie potwierdzają istnienia rzekomej wiarygodności, a to pozwala domniemywać, iż w dacie jego złożenia powód w ogóle takimi dowodami nie dysponował i próbuje uzyskać od pozwanego wiarygodność, która nie istnieje. Gdyby powodowi przysługiwała jakakolwiek wiarygodność w stosunku do pozwanego, byłaby ona już przedawniona. Cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia – zdaniem pozwanego – jest więc niedopuszczalne w świetle zasad współzycia społecznego oraz obowiązujących przepisów, które umożliwiają uchylene się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia oznacza bowiem zadaniem pozwanego, że powód w przyszłości będzie chciał wnieść pozew w tej sprawie licząc, że pozwany nie zaskarży skutecznie zapadłego orzeczenia.

Po skierowaniu sprawy na rozprawę i doręczeniu odpisu sprzeciwu, przed rozpoczęciem rozprawy, powód cofnął pozew bez zrzeczenia się.

W odpowiedzi na to oświadczenie pozwany wniósł o uznanie cofnięcia pozwu za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie niedopuszczalne oraz wydanie wyroku oddalającego powództwo. Uzasadniając wniosek pozwany powtórzył argumentację zawartą w sprzeciwie.

Sąd zważył co następuje

Cofnięcie pozwu jest wyrazem prawa powoda do dysponowania przedmiotem procesu. Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego (§2). Gdy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego, niezłożenie przez niego oświadczenia w tym przedmiocie w powyższym terminie uważa się za wyrażenie zgody (§3). Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (§4).

Aż do rozpoczęcia rozprawy pozew może być więc cofnięty bez zezwolenia pozwanego. Taka okoliczność zaistniała w niniejszej sprawie - powód przed rozpoczęciem rozprawy złożył oświadczenie o cofnięciu pozwu, lecz bez zrzeczenia się roszczenia. W takiej sytuacji na cofnięcie pozwu nie jest wymagana zgoda ani sądy, ani pozwanego. Sąd ma jednak obowiązek dokonania oceny takiej decyzji procesowej powoda i rozważyć czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego cofnięcie nie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo czy nie zmierza do obejścia prawa. Jeśli sąd w oparciu wyłącznie o te kryteria uzna cofnięcie pozwu za niedopuszczalne, postępowanie jest nadal prowadzone.

Ingerencja sądu w przedmiocie decyzji powoda o cofnięciu pozwu powinna być jednak umiarkowana, zważywszy na wyeksponowanie w kodeksie zasady dyspozycyjności. Powód bowiem jest "gospodarzem" procesu i to on decyduje, czy chce ten proces prowadzić dalej, czy też nie.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 czerwca 2007 roku (IV CSK 110/07) decyzja sądu podejmowana w trybie art. 204 § 4 k.p.c. jest „ radykalnym wkroczeniem w sferę zastrzeżoną dla strony i stanowi szczególne odstępstwo od zasady dyspozycyjności” [...] Cofnięcie pozwu ma „doniosłe skutki procesowe, w tym także dotyczące sfery prawnej drugiej strony procesu. Cofnięcie pozwu jest czynnością procesową, aktem dyspozycyjnym powoda, będącym wyrazem rezygnacji z dochodzenia w danym postępowaniu żądania udzielenia mu ochrony prawnej w postaci skonkretyzowanej w pozwie. Cofnięcie pozwu, będące przejawem odwołalności czynności procesowych, jest działaniem strony realizującej procesowe uprawnienie do pozbawienia własnej czynności procesowej jej skuteczności prawnej; stanowi ono realizację zasady dyspozycyjności (rozporządzalności) i oznacza rezygnację powoda z rozpoznania określonego żądania w danym procesie.”

Należy co do zasady zakładać zgodność czynności cofnięcia pozwu z kryteriami oceny zawartymi w art. 203 § 4 k.p.c., a zatem niezgodność musi wynikać wyraźnie z okoliczności sprawy lub oświadczeń stron. Przepis ten nie określa, co

należy rozumieć przez sprzeczność cofnięcia pozwu z prawem, z zasadami współzycia społecznego, czy też "zmierzanie do obejścia prawa". Ze względu na to, że są to także zawarte w art. 58 kc kryteria oceny ważności czynności prawnej, w judykaturze został wyrażony pogląd, iż przy ocenie dopuszczalności cofnięcia można posilkować się materialnym rozumieniem tych pojęć.

Pozwany uzasadniając swój wniosek dotyczący stwierdzenia niedopuszczalności cofnięcia pozwu z uwagi na sprzeczność z prawem oraz zasadami współzycia społecznego wskazywał przede wszystkim na okoliczności dotyczące niewykazania dochodzonej należności – argumentował, że nieprzedstawienie przez powoda wraz z pozwem dowodów na wywodzone okoliczności pozwała domniemywać, iż w dacie złożenia pozwu powód dowodami takimi nie dysponował i próbował uzyskać od pozwanego nieistniejącą wierzytelność. Nadto pozwany wskazywał, iż powód dochodzi przedawnionego roszczenia, a cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia w takiej sytuacji – zdaniem pozwanego jest sprzeczne z przepisami, które umożliwiają uchylenie się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia. Wreszcie upatrywał ocenę złożonego oświadczenia jako naruszającego zasady współzycia społecznego w postaci pewności obrotu, albowiem – jak wskazywał - cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia umożliwi w przyszłości powodowi wytoczenie powództwa – powód będzie chciał w przyszłości ponownie wnieść pozew w sprawie.

Wbrew stanowisku pozwanego nie można uznać, iż okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że cofnięcie było niedopuszczalne jako sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzające do obejścia prawa.

Zauważyć należy, iż cofnięcie pozwu nastąpiło na wstępnym etapie rozpoznania sprawy – w okresie, w którym co do zasady dla skuteczności tej czynności nie wymagana jest ani zgoda drugiej strony, ani oświadczenie o zrzeczeniu się roszczenia. Wskazywany przez powoda na tym etapie postępowania zarzut nie wykazania istnienia wierzytelności i wywodzenie, iż niezłożenie wraz z pozwem dowodu wierzytelności nie uzasadnia – zdaniem sądu - wniosku, iż powód próbował uzyskać od pozwanego „wierzytelność, która nie istnieje”. Zauważyć należy, że w niniejszej sprawie pozwany prezentując swoje stanowisko nie wskazywał kategorycznie, iż nie zawarł z pierwotnym wierzycielem umowy, na którą powoływał się powód albo, że wierzytelność ta została w całości spełniona lub z innych przyczyn nie istnieje. Pozwany podnosił jedynie zarzuty dotyczące nie wykazania przez powoda należności. Rezygnacja z dochodzenia należności z powodu trudności dowodowych zwłaszcza na tym etapie postępowania nie może być oceniana jako wystarczająca okoliczność spełniająca kryteria niedopuszczalności cofnięcia powództwa. W szczególności ograniczenia wynikające z art. 207 § 6 k.p.c. nie wyłączają w każdej sytuacji dopuszczenia dowodu zgłoszonego w dalszym toku postępowania. Zasadą jest, że strona aż do zamknięcia rozprawy może przedstawiać dowody w sprawie, a ocena czy strona sprostała ciężarowi dowodowemu następuje dopiero po zamknięciu rozprawy.

Nie ma również podstaw, aby jako niedopuszczalne uznawać cofnięcie pozwu z powodu zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia i istniejącego stanu niepewności stosunku zobowiązaniowego. Zauważyć należy, że upływ terminu przedawnienia nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania, a jedynie daje zobowiązanemu możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia (art. 117 k.c.) Skuteczność podniesionego zarzuty oceniana jest przez sąd w orzeczeniu merytorycznym. Nie można jednak przyjmować, że w każdym przypadku samo zgłoszenie zarzuty przedawnienia wyłącza - z uwagi na zapewnienie pewności obrotu prawnego - skuteczność cofnięcia pozwu w takich sprawach, jeżeli nie jest połączone ze zrzeczeniem się roszczenia. Ustawodawca przewidział przecież uprawnienie strony do cofnięcia pozwu bez zgody strony pozwanej, mimo braku zrzeczenia się roszczenia na wstępnym etapie sprawy. Z cofnięciem pozwu bez zrzeczenia się roszczenia zawsze łączy się skutek w postaci pozostawienia strony pozwanej w stanie niepewności co do ewentualnego ponownego wniesienia przez stronę powodową powództwa obejmującego to samo roszczenie. Przyjęcie argumentacji pozwanego musiałoby prowadzić do wniosku, iż powód dochodzący roszczenia, wobec którego podniesiono zarzut przedawnienia– co do zasady - nie mógłby na żadnym etapie postępowania skutecznie cofnąć pozwu bez zrzeczenia się roszczenia.

Tym samym nie można skutecznie powodowi postawić zarzutu działania w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego czy w sprzeczności z prawem. Zauważyć zresztą należy, iż pozwanemu przysługuje obrona chociażby w postaci wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. To czy zostanie wydany wyrok w danej sprawie zależy przede wszystkim od woli powoda, który jak już wskazano jest „gospodarzem procesu”.

Hipotetyczne ponowne wszczęcie postępowania – przez powoda czy ewentualnie kolejnego nabywcę wierzytelności - może potencjalnie mieć miejsce niezależnie od rodzaju orzeczenia kończącego przedmiotowe postępowanie. W takiej sytuacji pozwany będzie mógł podnieść tożsame zarzuty, jak w niniejszej sprawie, a powód będzie się narażał na poniesienie kosztów procesu jako strona przegrywająca sprawę.

W świetle powyższych okoliczności należało uznać, że doszło w sprawie do skutecznego cofnięcia pozwu przez powoda, czego konsekwencją była konieczność umorzenia w całości postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach sąd zasądził na rzecz pozwanego koszty procesu w całości, uwzględniając koszty zastępstwa prawnego w oparciu o §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zmian.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Z literalnego brzmienia art. 203§2 k.p.c. wynika bowiem, iż w przypadku cofnięcia pozwu zwrot kosztów postępowania przysługuje właśnie pozwanemu. Zasada ta doznaje ograniczenia w sytuacji - która nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie - gdy cofnięcie pozwu związane jest z zaspokojeniem powoda w toku procesu.